

Jolanta Jabłońska

Zabawa w sklep



Pamiętam, jak jeszcze sama chodząc do przedszkola, moja mama razem ze mną bawiła się w sklep. Układałyśmy produkty na plastikowych półeczkach, ważyłyśmy owoce i warzywa, pakowałyśmy w papierowe torebki kolorowe cukierki – na zmianę kupując i sprzedając ładnie ułożone na półkach produkty. Zawsze ta zabawa wzbudzała we mnie pozytywne emocje. Powiem więcej, to była moja ulubiona zabawa.

Teraz, kiedy jestem już w innej roli, zaproponowałam mojej Zmienniczce Agnieszce, oraz pani Sylwii, abyśmy stworzyły taki sklep w naszej grupie dla Żółtych Misiów. Nazwałam go (rzecz jasna) „Żółty Miś”.

Napisałam ogłoszenie do rodziców z prośbą o przynoszenie do grupy opakowań po różnych produktach spożywczych, papierowych lub plastikowych. Dzieci zaczęły przynosić do sklepu: „mleko, czekolady, kakao, jogurty, herbatę, kaszę, ciasteczka, sery, itp.” (oczywiście puste opakowania, ale kolorowe i zamknięte lub zaklejone).

Razem z panem Jarkiem przynieśliśmy z piwnicy plastikowy regał, który świetnie nadat się na wspaniały sklep.

Pani Sylwia i pani Agnieszka, też przyniosły swoje produkty do sklepu.



Wspólnie z dziećmi zaczęliśmy ustawiać na półkach, przyniesione z domu opakowania – produkty do sprzedawania. W naszym sklepie są dwa miejsca. Jedno dla „Bankowca”, który, rozdaje „pieniądze”. Wystarczy tylko poprosić (prawda, że to ciekawe rozwiązanie?). Można ich otrzymać 4 lub więcej, w zależności od ceny towaru w danym dniu. Oczywiście, jak ich zabraknie można dostać więcej, wymieniając liczbę, jaka jest nam potrzebna... , żeby to tak było w realnym świecie....:)

Ale, w naszym wszystko jest możliwe. Drugą ważną postacią jest sprzedawca, który podaje wybrany produkt.. Poza wybraniem asortymentu, trzeba już liczyć swoje „pieniądze”. Czy na wszystko nam wystarczy? To praktyczne działania, kształtujące kreatywne myślenie i umiejętności matematyczne, w przeliczaniu 1 do 1, 1 do 2 itd. To doskonała nauka liczenia, dodawania i odejmowania w pełen radości i zabawy sposób. Zawsze też można zwrócić się do pań, w przypadku chęci otrzymania dodatkowych wskazówek w opłaceniu rachunku.

Dzieci, które pracują w sklepie, po zakończonej pracy muszą poukładać towar na półkach, a pieniądze oddać do Banku. Bankowiec i Sprzedawca, mogą się zamieniać rolami. Każdy w naszym sklepie może pełnić swoją wybraną rolę.



Uczymy się pełnienia określonych ról społecznych wchodząc w interakcje z kolegami i koleżankami, czasem także paniami, dbając o ustalone wcześniej zasady i przestrzegając norm kulturalnej komunikacji i wzajemnej zgodnej współpracy.

W naszym sklepie zabawa nie kończy się na zakupie produktów. Dzieci, mając ciekawe pomysły, budują przestrzenne domy z dużych klocków, zapraszają do zabawy lalki i na przykład robią dla nich urodzinowe przyjęcie. Inni zanoszą towary do kącika kuchennego i tam przygotowują „pyszne dania”. Sposobów zabaw może być wiele. Wszystko zależy od pomysłowości i kreatywności naszych Żółtych Misiów, które bardzo polubiły tę formę zabawy i codziennie mamy las rąk – tych, którzy chcą pełnić dwie główne role w sklepie. Kupujących też jest cała kolejka.

Mamy dużo czasu. Każde dziecko będzie mogło spełnić się w swojej roli. Już niebawem nasze Pluszowe Misie będą robiły zakupy razem z dziećmi. Jako osoby pracujące w grupie, z zaciekawieniem będziemy obserwowały te misiowe zabawy.

Nasz Sklep „Żółty Miś”, to inspiracja do wielu zabaw, wzajemnej współpracy, nauki komunikacji i relacji, kreatywnego myślenia, rozwiązywania zadań matematycznych i wywiązywania się z pełnienia określonych ról społecznych. To doskonała okazja do rozwijania dziecięcej wyobraźni, ale i wspólnej nauki ćwiczenia praktycznych umiejętności, jakże przydatnych w codziennym życiu.

Serdecznie dziękujemy Rodzicom za kolejny bardzo aktywny udział w naszych misiowych projektach. Mamy nadzieję, że nasz Sklep sprawi dzieciom wiele radości i stanie się okazją do kształtowania wielu potrzebnych umiejętności.